

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 47.

Z KRAKOWA DNIA 13 CZERWCA 1827 ROKU WE SRODE.

Z Warszawy d. 4 Czerwca.

Bocznica Imienia Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Konstantego, Naczelnego Wodza Wojska Polskiego obchodzoną była na dniu onegdajszym w Stolicy Królestwa Polskiego z iak większą uroczystością. Wszystkie Władze Kraiowe tudzież lud licznie zebrany znajdowały się w Kościele Metropolitalnym S. Jana na solennem nabożeństwie wnosząc do Przewiecznego modły o iak najdłuższe życie całej Najjaśniejszej Familii Panującej. Z powodu uroczystości dnia tego JW. Minister Stanu, Senator Woiewoda Hr. Sobolewski, Prezydntacy w Radzie Administracyney Królestwa, dał świetny obiad w Pałacu Namiestników Królewskich, a gdy się zmierzchno miasto oświecone zostało.

W Powiecie Garwolińskim Woiew: Podlaskiem w Niedzielę dnia 27 Maja r. b. około godziny 5tej po południu, okropna burza z gradem wielkości iay gołębic i kurzech wytlukła zboże na polach wsi Głowska, Kamionki, Stareywoli, folwarku Kozłowa, wsi Gołychłak, Górek, Chyżyn, Wielgolasu.

Cała ta część lasu, którą burza przechodziła, usłana iest poobcinanemi od gradu liściami i gałęziami. We wsi Gołychłakach iedno źdźbło oziminy nie pozostało na polu, tudreby ścięte nie było, zasiewy iare i ogrody potłuczone; kilkadziesiąt sztuk gęsi, które schronić się nie zdążyły, grad w polu pozabił.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł: od 9 i gr: sreb: do 11.— Pszenicy od 15 do 20. — Jęczmienia od 8 do 12. — Owsa od 7 i pół do 9 i grosz sreb. — Siana furę iednokonną od 12 do 18; parokonną od 21 do 28. — Słomy furę zwyčajną od 5 do 9.

Kurs Listów Zastawnych.

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.  
Za Sto złotych w Listach Zastawnych  
bez 1go Kuponu białych.

Przedający żądają . . . zł. 79 gr. 15  
Kupujących niemasz — — — —  
Istotnie nie przedano . — — — —

W Warszawie dnia 31 Maja 1827 r.

F. H. Schaber S. G. K. W.

Z Czarska d. 30 Maia.

W dniu 27 b. m. o godzinie po Ściey z południa, grad nadzwyczajney wielkości z ulewą i wiatrem równie nadzwyczajnym, nietylko wszystkie zasiewy, szczególniej ozimne i wczesne iare na polach tutejszych zniszczył, ale nadto zbyt mocny wiatr kilka budowli całkowicie poobalał; częścią zaś dachy poźdierał, tudzież okna niemal wszystkie potłukł, iako też znaczną ilość drzewa powywracał. Nadto nwentarz młody i drobnie pozabiał. Także Gminy okoliczne, iako to: Żelazna, Czaplin, Potycz, Brzamin i t. d. klęski takowey doświadczyły. Grad w tak znaczney ilości spadł, że ieszcze nazajutrz miejscami widzieć się dawał. Również ulewa i grad z wiatrem nadzwyczajnym w Gminie Żelazney budowle dworskie rozniosły, a w mieście Górze wszystkie niemal szyby w oknach są powybijane. Zaś dnia 26 b. m. nad wieczorem w Bryszczach u JW. Zaborowskiego, Sędziego Powiatu Czarskiego, piorun wpadłszy do pokoiów, sufity poruynował, i gzyms oderwał, przyczem tenże JW. Sędzia lekką kontuzją uderzony został.

Z Petersburga d. 7 Maia. D. K.

(Z Gazety Senackiej.)

W Naywyższych Ukazach J. C. M. do Rady Państwa, pod dniem 29 Kwietnia r. b. wyrażono;

1) Na osnowie IXgo artykułu praw zasadniczych Rady Państwa, Prezesem iey Najmilsociwicy Rozkazujemy bydź Rzeczywistemu śadcy Tajnemu Hrabieemu Koczubeiowi.

2) Sekretarzowi Państwa, Radcy Tajnemu Oleninowi, Najmilsociwicy Rozkazujemy bydź Członkiem Rady Państwa w Departamencie spraw cywilnych i duchownych.

3) Sekretarzowi Stanu, Rzeczywistemu

Radcy Stanu Marczenko, Najmilsociwicy Rozkazujemy sprawować obowiązki Sekretarza Państwa.

W Naywyższym Ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu, wyrażono:

Dnia 30 Kwietnia. „Z przyczyny ciężkiej choroby Ministra Sprawiedliwości, Jenerała piechoty, Xiążęcia Łobanowa - Rostowskiego, Rozkazujemy naprzyszłość do iego wyzdrowienia, weyść w prawa i obowiązki Ministra Sprawiedliwości, iego Towarzyszowi, Radcy Tajnemu Xiążęciu Dolhorukowi.”

— Dnia 8 —

(z Ruskiego Inwalida.)

Wczoray o wpół do 1wszey z północy, Cesarz Jmć, towarzyszony przez Zarządzającego Sztabem głównym, wyjechał do Wiazmy.

Tegoż dnia wieczorem wyjechał także do Wiazmy J. C. M. Wielki Xiążę Michał.

Z Paryża d. 27 Maja.

Wczoray pracował w St. Cloud Król kołeyno z Ministrami Peyronet i Ville, a w wieczór przyjął Vicehrabiego Sost de la Rochefoucauld. Dziś przydywie J. K. M. na radzie Ministrów.

Rząd nasz rozkazał także w Tulonie uzbroidć 2 liniowe okręty i 3 fregaty, które uzbroienie ma związek z uzbroieniem w Brest i nasi politycy zatopiają się w domysłach względem przeznaczenia tey siły.

P. Eynard odiechał ztąd do Londynu, dla załatwienia tam ile możności rzeczy względem przeznaczonych do Grecyi parowych okrętów, które tak wiele kosztowały, a nie są do użycia.

Na posiedzeniu Izby Deputowanych dnia 19 b. m. w czasie rozpraw nad budżetem, wyrzekł Biskup Hermopolitański (X. Fra)ssi-

nous), Minister spraw religijnych i oświeceni-  
 a, następującą mowę, w odpowiedzi na  
 głosy członków opozycji powstających na  
 duchowieństwo z powodu jego etatu: "Mości  
 Panowie, dla czegoż trzeba koniecznie, aby-  
 śmy byli zmuszeni i tego roku jeszcze po-  
 wracać do tych wiecznych skarg przeciw du-  
 chowieństwu, które też tak spowszechniały,  
 że nawet z dowcipem i talentem bardzo tru-  
 dno je odświeżyć. Ale może oskarżyciele  
 powiedzą wam: iż duchowieństwo bezustan-  
 nie jest powodowane duchem panowania i  
 napaści, który się różnemi okazuje sposobami;  
 kazania, powiedzą, są dyktowane przez  
 prześladowczą gorliwość; — listy pasterskie,  
 w których nie poznać ani zwyczajów, ani in-  
 stytucy Francuzkich; Misyonarze wędrujący,  
 którzy się naprzykrzając, włóczą po miastach i  
 włościach; Jubileusz, który umyślnie z Rzy-  
 mu sprowadzono dla zagrzania umysłów; te  
 to są znaki, które wydadzą dumę duchowień-  
 stwa, te religijne kongregacye rozszerzone  
 po całej Francyi zagrożoney przemianą z o-  
 bozu na klasztor, są już w Paryżu zakłady  
 religijne, które kosztowały 100 milionów;  
 skarb państwa niszczy się na zakłady, które  
 są całkiem tego niegodne; dla czegoż duchow-  
 ny na czele oświecenia publicznego? czy  
 nie będzie on doświadczał, ażali nie można  
 pograć lud w ciemności ażeby nim lepiej  
 rządzić? oprócz tego, czyż nie wiadomo, iż  
 Biskup przysięga na wierność Papieżowi,  
 obecnemu Xięciu.... Otóż to jest, Mości Pano-  
 wie, co mówiono, co mówią, co będą jeszcze  
 mówić pomimo moich usiłowań; — lecz  
 przynajmniey, prawda obije się w tym przy-  
 bytku i będzie znana całej Francyi (poru-  
 szenie). — Charakterem kapłaństwa chrze-  
 ścijańskiego jest gorliwość oświecona, śmia-  
 ła, wieczna w sprawie religii. Tak jest,  
 Mości Panowie, pierwszym obowiązkiem pa-

sterza, jest nauczać, uczyć poznawać i ko-  
 chać religiją, — wyklądać iey wiarę, zasa-  
 dy, obierając ją ze wszelkicy posady. Bez  
 wątpienia gorliwość winna bydz oświecona  
 nauką, miłosierdziem; nie mieści się ona  
 ani w uniesieniach rozdrażnionej miłości  
 własney, ani też w deklamacyach. Jedna-  
 kowoż pasterz powinien używać mowy po-  
 ważney, która przystoi kaznodziei nowego  
 prawa, i która jest niezbędną koniecznością  
 w powołaniu Boskiem, do spełnienia które-  
 go jest przeznaczony w pośród ludu; lecz  
 gdyby mu się wymknęły niedorzeczne jakie  
 wyrazy, najpierwsi pasterze potrafią je na-  
 prawić. — Wielka bardzo liczba listów pa-  
 sterskich, ogłoszeń, była rozesłana przez Bi-  
 skupów po całej Francyi, a nie było między  
 niemi nad 2 lub 3, któreby zwróciły ba-  
 czność władzy.... Nasi 80 pasterze zostaig  
 w swych dycezyjach; ich miłość chrześci-  
 iańska jest tak czystą, iak mowa łagodną.  
 Duchowni nie mają żadnych przywilejów,  
 wiadomo, iż mają oni te same obowiązki do  
 spełnienia co inni obywatele i że są ulegli  
 tym samym Trybunałom. — Missye, prze-  
 ciw którym powstają, bywały w najpiękniey-  
 szych czasach chrześcijaństwa; dla czegoż u-  
 patrywać barbarzyństwo w tem, co było  
 przedsiębrane. — Jest 2800 zgromadzeń za-  
 konnic, i uderza, iż tej liczby 2220 było u-  
 stanowionych w dwunastu latach poprzedza-  
 jących restauracyją; 600 zaś wzięło swów po-  
 czątek w tych ostatnich czasach. — Zakłady  
 te są przeznaczone do wychowywania dzieci,  
 lub do opatrywania nieszczęśliwych i cho-  
 rych: 38 tysięcy gmin podzielają przestrzeń  
 kraju; łatwo ztąd widzieć, iż mało bardzo  
 z nich posiada podobne zakłady, a mieć ie  
 wszystkie hardzoby sobie życzyły. — Ażeby  
 iakowa kongregacyja była uznana, zaczy-  
 na, od ułożenia swoich statutów: takowe

zmnie przedstawia; ja je poddaję Radzie Stanu. Skoro zostaną sprowadzone, następuje postanowienie Króla nakazujące ich wciągnięcie w akta. Postanowienie umieszcza się w dzienniku praw. Domy prywatne nie mogą się urządzać inaczej: po tem wszystkiem, czegoż się można obawiać od zgromadzeń? — Narzekają, mówi dalej Minister, na klasztory w Paryżu; lecz czy wiedzą wiele ich jest? 34, które po większej części poświęcają się wychowaniu dzieci i uldze ubogich: między temi jest cztery lub pięć, które mają wprawdzie pewny gatunek wygód doczesnych; reszta żyje z jałmużny, z oszczędności i z pracy rąk własnych: to jest ścisła prawda (poruszenie). — Oto macie czyn, który odpowie przywódzeniom pewnych osób. W pierwszych latach tego wieku sławny wojownik przedsięwziął odnowić dawne zgromadzenia, tak drogie dla cierpiącej ludzkości, dla nauczania dzieci, dla ulżenia starości, i kazał, aby kray je uposażył; od czasu restauracyi utworzyły się także nowe. Te tylko utrzymywane są z dochodów Ministra spraw duchownych, które były prawie uznane; nigdy Minister nie uposażał tych, które nie miały upoważnienia prawnego. — Wszelkie napaści, jakie były wywierane przeciw duchownym, iątrzą tylko i roznoszą niebezpieczną trwogę. Nie trzeba używać wyobraźni w miejsce rozsądku, marzeń w miejsce prawdy (poruszenie). Zważcie jak niestósowne pisma, satyry, obrażają przeciw kapłaństwu. Rzecz dziwna, chcą, aby duchowieństwo było zawsze spokojne, gdy je znieważają, gdy je nareszcie oddają wzgardzie publicznej. Nie tym to sposobem ujmuje się umysł. — Jeżeli chcą znieważać religią katolicką i tey kapłanów; jeżeli chcą, żeby xięża mieli oczy, które imby nie widzieli, język, którymby nie mogli

odpowiadać; jeżeli chcą, aby byli bez poważenia, aby ich otoczyć wzgardą i nienawiścią, zaczynają od uczynienia ich podeyrzanymi, nim zrobią z nich niewolników. — Po kilku wyrazach łaskawych na Ministra spraw duchownych, jeden z mowców poczytał sobie za obowiązek pokazać się osirzyszym względem administracyi wychowania publicznego. Minister przyjął tę samą metodę, iaka była przyjęta przed obcięciem przez niego Ministerstwa, i szedł w ślady swoich zacnych poprzedników. — Zapytacie się, które Uniwersytety w Europie są bardziej uczęszczane od Paryzkich? — Nasze szkoły Królewskie są w stanie kwitującym; liczba uczniów, zamiast się zmniejszać, znacznie się powiększyła; to samo jest w szkołach gminnych. Ci, którzy sądzą, że nauczyciele są niepewni na swoich miejscach, i ci, którzy myślą, że się można bez nich obejść w wychowaniu młodzieży, myślą się zarówno. Nie mogę wchodzić w długie tłumaczenie się w tym przedmiocie, lecz powiem, że moje przekonanie jest tem głębsze, im bardziej na rozwałę wzięte. — Oskarżają duchowieństwo, iakoby chciało trzymać popółstwo w ciemnocie. Jest to źle znać ducha chrześciance i historyę; nietylko duchowieństwo zachowało w Europie skład nauk i umiejętności, ale temu to winno się założenie wszystkich szkół przeznaczonych do nauczania klas ubogich. — W tem miejscu Minister przypomina korzyści dziające w Rzymie, we Włoszech, przez duchowieństwo, które miało powierzone sobie nauczanie młodzieży. We Francyi mamy Braci ciemnoty, i nikt nie może zaprzeczyć korzyści, iakie z tego odnosi klasa uboższych. Bracia winni są, ten zakład cnotliwemu Xiędzu Lasalle, który mocno cierpiał widząc tłumy dzieci błagających się po ulicach tego

miasta. Widząc, iż niszczały w niewiadomości i w wadach, iakie takowa za sobą ciągnie, duchowny ten uznał za najpotrzebniejszą rzecz utworzyć towarzystwo braci przeznaczonych do nauczania tych dzieci. — Przejierałem, mówi Biskup, ich książki; byłem sam przytomny kilka razy ich naukom, i pomieściłem się z innemi w rzędzie wielbicieli tych braci (dobrze! bardzo dobrze!). Ale, mówią, Minister spraw duchownych jest Xiędzem przedewszystkiem. Tem lepiej; im więcej będzie przenikniony swemi obowiązkami, tem bardziej będzie stały. Odkądże to wymawiano wodzowi że jest żołnierzem, sędziemu że jest prawnikiem? — Mówiono o przysiędze wierności Papieżowi. Nie ma żadnego Biskupa, któryby nie odbierał swej misyi od Stolicy Apostolskiej, i któryby w dzień swojego poświęcenia, nie przysięgał posłuszeństwa prawom powszechnego Kościoła; lecz te kanony tak mało są przeciwne przyjętemu porządkowi, iż chcę dać poznać przysięgę. — "Podpisuję tę przysięgę tem „chętniej, iż jestem pewny, że się to nie „sprzeciwia w niczem wierności iaką winie „nem memu Monarsze i jego prawym na „stępcom „ (poruszenie). — Przypomniawszy przemówienie się Piusa VII. i pochwały na iakie zawsze zasługiwali Biskupi Francuzcy, Minister odpowiada na to, co było powiedzianem o mianowaniu Kapelanów pułkowych przez wielkiego Jałmużnika Francyi, i wykazał, iż w tym względzie postąpiono podług praw dawnych. „

— Dnia 29. —

W Piątek Hr. Ofalia, nadzwyczajny Poseł Hiszpański, miał osobne posłuchanie u Króla.

Słychać, iż Xiężna Berry i Xiężniczka Orleanu popłyną z Marselii na 6 miesięcy do Neapolu do swej rodziny.

Przez Londyn mamy doniesienie, że Cesarz Brazylijski dnia 12 Marca przyjął na uroczystem posłuchaniu Posła Francuzkiego P. Gabriak. Dnia 25 b. m. pierwszy Brazylijski okręt (Don Domingos z Fernambuku) zawinął do portu Francuzkiego Hawru.

Z Tuluzy odebraliśmy smutną wiadomość o spustoszeniach, które tam powódź zrządziła. W Piątek dnia 18 zanosilo się na deszcz, a w Sobotę o godzinie 8 w wieczór opuścił się i padał bez przewy aż do Poniedziałku do godziny 2giej z południa, blisko 42 godzin. Prezydent Tuluzy na wiadomość o niebezpieczeństwie, w iakiem znajduje się wyspa Tounis, kazał się tam dla ratowania dzieci i starców przewieść. Na przedmieściu S. Michała zawaliły się domy i wiele ludzi przywaliły. Dotąd wynaleziono tylko jedną z tych domów właścicielkę, trzymającą w ręku 18miesięczną wnuczkę i inne 10miesięczne dziecię. Woda była tylko o 10 calów niższą od pamiętney powodzi w r. 1770, która zburzyła część miasta Tuluzy. Woda zabrała znaczną ilość drzewa do budowy i opału. Szkoda jest niezmierna. Będące w drodze wozy pocztowe znajdowały się w wielkiem niebezpieczeństwie, a poczta z Hiszpanii wcale nieprzybyła.

Gdy Izba Deputowanych na posiedzeniu dnia 25 przyjęła budżet morski i przystąpiła do roztrząsania budżetu skarbowego, wystąpił najpierwszy P. Labbey de Pompieres i żądał, aby z podań Ministra na ten wydział wykryślić 16 mill. Fr. iako mogącemi bydz oszczędzonemi. Potem zabrał głos P. Kazmierz Perier, w którym obwiniał Ministra skarbowego P. Villele, iż chociaż pomnażają się dochody, on zawsze zastrasza niedoborem i powiększa swój Budżet. Wyraził mowca, że przypuszcza, iż Minister skarbowy straszny jest przeciwnikiem, i tru-

дно go do walki przymusić. Tu przebiegł administracją skarbową od r. 1824 do 1826 i znalazł, że w 3 tych latach wydano o 130 mill. więcej, niżeli było proponow. Chociaż niespodziewane dochody powiększyły się w tymże stosunku, nie można jednak zawsze na tak szczęśliwe wypadki rachować, potrzeba owszem przygotować się na przeciwnie. Z odpowiedzi, którą P. Villele dał na te zarzuty, kładziemy tu następujące wyrazy: "Nie jestem prorokiem, ażebym się nie pomylił; przyznanie się zaś do błędu jest rzeczą chwalebną. Jeżeli przychyliłem się do zdania kommissyi, ażeby pomnożenie wydatków na potrzebę służby krajowej zawieszonym zostało, nie kierował mną momentalny ubytek dochodów, ale raczej teraźniejszy duch Izby, ażeby przez nastawianie na Władzę rządową nie wystawiać kraju w złem położeniu i nie wstrzymywać rozwinięcia się naszej pomyślności. W takich okolicznościach uznaliśmy za potrzebne mądrzejszy dział, niżeli działa się w zwyczajnych stosunkach i unikać wyrazu *niedoboru*." Minister zakończył swą mowę uwagą: że Francja z długiem 130 mill. niepowinna być podejrziwszą od Anglii, która ma 800 mill. Fr. długu. — P. Perrier w odpowiedzi wyszydził, jak następuje systema P. Villele Prezesa rady Ministrów i Ministra skarbowego: "Gdy P. Prezes wszedł do steru rządu, myślał zaraz o obciążeniu skarbu. Begactwa Francyi służyć miały za podstawę do jego politycznych planów. Jeżeli mu wystawiano trudności stosunków, odpowiadał: potrafię je pokonać. — Jakże, pytano go, lub on sam siebie pytał, zaspokoisz pretensyie własnego stronnictwa? które żądać będzie, ażebyś wydał Hiszpanii wojnę! — Wojnę Hiszpanii? nie chcę iey, ale ma ją mieć, i ta kosztowała 300 mill. Fr. — Jeżeli więc 300 mill. Fr. po-

święciłeś na wojnę w Hiszpanii, czemuż Emigrantów wynagrodzisz? Czemuż wesprzesz duchowieństwo? — Wynagrodzenia iakże mogą odmówić? one było warunkiem do mojego wyniesienia. Ducl owień two zaś zaspokoię obietnicą; bo wyniosłoby się nad moją głowę, gdybym mu już nic do życzenia nie zostawił (poruszenie). — A skądże zamysłasz mieć pieniądze? — Ażeby nikt się nie zastraszył, oznajmię, iż ani podatki niebędą podwyższone, ani kredyt użyty, ani służba uszczuplona: czego potrzebuję, wezmę od właścicieli 5cioprocentowych obligacyi wieczystey prowizyi. — Lecz oni nie zezwolą! Niechay się tylko odważą! nie uydzie im bezkarnie; zniszczę kredyt, wyjęciem 5cioprocentowych obligacyi z pod funduszu umorzenia. — Wszelako nie przyniesie to gotowizny. — Mnieysza oto, trzymać się więc będę kassy umorzenia i mających składać podatki. — Lecz to nie będzie dotrzymaniem przyrzeczenia i oprą się podatkuiący. — Właścicielom przyrzekę ustąpienie, a przemysłowa klasa mało mnie obchodzi, bo niema głosu! — Skoro jedney stronie zmniejszysz podatek, a na drugą go nałożysz, tedy oczywiście zaszkodzisz służbie krajowej. — To mnie mało obchodzi; ja niczego nie potrzebuję iak tylko pieniędzy. Pieniędzmi wszystko zrobię: jednych przymuszę do chwalebnia mnie, drugich do milczenia, a przeciwników przytlumię. — Zastanowiłeś się, iż posiadamy także Gazety? — Te zakupię. — A gdy peryodyczna prassa oprze się Twojemu zwodnictwu? — Na owczas skruszę projektem do ustawy ograniczającej wolność druku. — Ale konstytucya? — Co konstytucya! tę ominę lub zniszczę. — Ale zastanów się bez Izb nie działać nie potrafisz. Nakoniec ciemny Twój budżet wyjaśniony zostanie. — Izba Deputowanych składa się z

moich przyjaciół (poruszenie). Ja jestem dzieckiem r. 1815 i w Izbie Deputowanych takie sobie ziednam zaufanie, iż cały budżet iak go podam z zapałem przyjęty zostanie, a Izba Parow przyjęc go musi ieszcze przed odczytaniem. — Ale nakoniec zrobi się podwójna opozycyia na prawey i lewey stronie. — Na to wcale mnie głowa nie zaboli! Jeżeli lewa strona zarzuci mi, że nadwyrężam konstytucyją, że moich rachunków nie pochwalili, na owczas powiem: że iesteście rewolucyonistami, a w ten czas cała Izba krzyknie *bravo* (szemranie). — Prawa zaś strona, jeżeli mnie obwini, iż wystawiam na niebezpieczeństwo Dynastyją tedy odetnę iey członkom pensyie lub uczynię ich podeyrzanemi, że odstąpili od roializmu i połączyli się z liberalistami (żywe poruszenie). — Ale nakoniec pomiędzy licznymi urzędnikami słyszeć się dać mogą szlachetne głosy. — Jeżeli słowo przemówią, zaraz ich oddalę (żywe poruszenie na lewey stronie). Budżet mój pewnie przyjęty zostanie. Godłem moim iest: kto czekać może, dopnie celu swiego! i kazałem go w herbie moim umieścić. Przy siedmioletności i moimi budżecie za wszystko ręczę. Jeszcze cokolwiek czasu, a Niniwa zostanie zwaloną, (długie poruszenie i oklaski na lewey stronie). Mowca zakończył rzecz swoją: „Bóg, zapewnia nas Minister, że nie opuści Francyi! Wiem iak się dzieie w krajach, gdy źli doradcy nie mają nic więcey do powiedzenia, iak tylko polecając kray Opatrzności. Opatrzność nie opuszcza Francyi! I czyliż Ministerium poczytaie się za drugą Opatrzność? bo niechce nas wcale opuścić (śmiech). Jeżeli górna Opatrzność nas pociesza, tedy na dolnych ławkach siedząca zasmuca nas względem przyszłości. „ — Po wielu ieszcze przymówieniach zostały niektóre oddziały rzeczzonego budżetu, przyjęta.

Z Londynu d. 26 Maia.

Na wczorayszem posiedzeniu Izby wyższej Vicehrabia Goderich wyraził między innemi z powodu nowego zbożowego bilu: Ustawa roku 1822 nigdy do uskutecznienia nie przyszła, ponieważ stanowiła, iż porty niemaią być przedzey otwarte, poki cena kwarteru pszenicy nie doydzie do 70 szylingów. Jakinże prawem mieliśmy krajowi tak ogromną cenę narzucać? Zapominać nie należy, iż akt względem ograniczenia wypłat gotowizną w r. 1815 istniał, i niedostatek pieniędzy nie mało wpływał do toczącego się pytania. Wielkie podatki przypisywano długowi narodowemu, które wpływać musiały na płody ziemi. Lecz iakaż różnica między terażnieyszem naszym położeniem i w r. 1815? Na owczas prowizyia od przyznanego długu wynosiła do 47 mill. Fs. a teraz wynosi tylko 34 mill. a zatem o 28 od sta mniej, a podatki zmniejszone zostały o 28 mill. Fs. opłata od własności wcale ustała. Zniżenie podatków wpływało pomyslnie na płody rolnika, ponieważ wywozić mógł swoje płody na targi bez obawy zniszczenia się. Żle rozumiano zamiary Ministrów. Nie idzie o wystawienie nowej teryri, ani wspieranie iednego interessu przeciw drugiemu, ale tylko zaprowadzenia lepszego sposobu postępowania. Przypomnieć sobie należy, iż bil r. 1815 był dotąd nieznaną nowością, i że ta nowość po doświadczeniu zwraca się do dawnego systematu, pod którym W. Brytaniia długi kwitnęła. W. r. 1815 należałem sam do uchylenia ówczesnych ustaw; lecz późniey poznałem mój błąd, bo należy się właścicielom ziemi zapewnia dogodną cenę, ale nie wypada wcale naypierwszych potrzeb ludu obciążać. Tu rozszerzył się mowca o wcale niesłuszney obawie, a mianowicie o naprowadzeniu zboża

z Odessy. „Znajduie się owszem (mówił dalej) teraz pod rozważa Izby niższej bil względem wprowadzania zboża z osad północney Ameryki, który w każdym względzie zasługuie na uwagę. Osady te łączą z nami jednakowy język i obyczaje, niepowinny zatem być jako obce uważane i zupełnie w równi z Irlandyją postawione. Szczególniey zalecam ieszcze oznaczenie bilu, przez które odpada opłata od zsypanywanego w naszych spichrzach zboża, przez co Anglija stać się może składem handlu całego świata, przeciwnie zaś, jeżeli Lordowie odrzucicie to oznaczenie korzystać z niego będą Francuzi i Holendrzy. Lordowie (wyrzucił kończąc swą mowę) konstytucyia przernaczyła arystokracyją jako naturalną w ogóle Reprezentacyją właścicieli ziemskich; ale byłoby dla Was obelgą, gdybyście stali się obojętni na interes innych klas ludu, które mniejszy środek obchodzi. — Hr. Malmesbury mówił przeciw bilowi. „Dla czegoż (rzekł) terażniejszych zmian nie proponowano w r. 1822? Na ówczas cena pszenicy średniego przecięcia nie dochodziła do 60 szylingów. Dla czegoż Kanada, której ludność nie wyrównywa Irlandyi, ma równych z nią praw używać? Niemaz w zachodnich Indyjach dosyć dogodnych i naturalnych targów? Przy wszelkiej miłości do osad nie należy im większych od macierzystego kraiu użyziać prerogatywy, który ciężkie ponosi ciężary. Niniejszy bil jest bilem kupieckim i na na celu wielki dochód z opłat celnych, a zatem przeciw się interesowi właścicieli ziemi, i t. d. Hr. Resebery bronił bilu i mówił przeciw dawnemu zbożowemu ustawom. Lord Mansfield mówił przeciw bilowi. Mówiło ieszcze wielu Lordów przeciw i za bilem, nakoniec uchwalono większością 120 głosów przeciw 63, iż za 8 dni, to jest dnia 1go Czerwca (w którym dniu

P. Canning wniesie także budżet do Izby niższej) ma być w Izbie zamienioney w wydział roztrząsany.

P. Tierney zostł znowu od miasteczka Knarborough, którego przed wniwściem do Ministerium był reprezentantem, iednomyślnością obrany.

— Dnia 29 —

Wczoray Lord Farnborough miał u J. K. Mci posłuchanie.

P. Fowel Buxton, który w Izbie niższej w wielu rzeczach zastępuje miejsce P. Wilberforce, leży niebezpiecznie chory.

Wczoray odbyło się lyczne zgromadzenie właścicieli obligacyi pożyczki Hiszpańskiej za Stanów i postanowiło podać Posłowi Hiszpańskiemu przełożenie względem uznania ich należności.

Z Peterzburga piszą po dñiem 12 Maja: „Okręty doznają tu nieco zwłoki w wyładowaniu swych towarów z braku pomocników w Kronstadzie, ponieważ w tey chwili wyszedł rozkaz do uzbroienia 7 do 8 liniowych okrętów przeznaczonych na morze Śroziemne. „

Połączona kommissyia w Sierra Leona od swojego ustanowienia w r. 1819 aż do końca 1826 uwolniła 9326 niewolników przywiezionych na zabranych okrętach, a w samym zeszłym roku 2567.

Skarb Ziednoczonych Stanów północney Ameryki oznaymił, iż z pożyczki r. 1813 na 6 od sta spłaconych zostanie 5,700,000 dolarów, i że od 30 Czerwca nie będzie od tey summy żadna prowizyia płacona. Spłacenie nastąpi w gotowiznie, co okazaie, iż Amerykanie posiadają dosyć gotowizny.

W Nowym Orleanie spaliła się dnia 15 Kwietnia blisko połowa iedney części miasta na przeciwko teatru.



# DODATEK

## DO N<sup>ro</sup> 47.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 13 CZERWCA 1827 ROKU WE ŚRODĘ.

### OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° 2.	Therm: czyli stopnizm i ciepota	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Czerw: god: 7	cali lin: 27 3, 897	stopnie 17. 0	stop: 78	Wschodni średni	Pochmurno	
12	3, 999	+ 22. 0	65	„ „ mocny	Pogoda z Chmur:	
9. 3	4, 041	+ 17. 0	75	Półn: Ws: mocny	Pochmurno	deszcz gwał: z wich:
9	4, 473	+ 15. 4	83	żaden	Pogoda z Chmur:	
10. 7	27 4, 739	+ 15. 8	75	Wschodni mocny	Pogoda	
12	4, 8 6	+ 22. 4	69	„ „	Pogoda z Chmur:	
3	4, 504	+ 22. 7	62	„ „	Pogoda z Chmur:	
9	4, 696	+ 16. 4	77	Połud: Ws: średni	„	
11. 7	27 4, 571	+ 15. 7	75	Połud: Ws: średni	Pogoda z Chmur:	
12	4, 423	+ 22. 0	68	Wschodni średni	„	
3	4, 041	+ 24. 0	64	„ „	„	o g. 3½ deszcz i grz.
9	4, 204	+ 14. 7	85	żaden	Pochmurno	

J. Steczkowski, Zast: A. O.

**Z Lizbony d. 14 Maia.**

Stan zdrowia Xiężny Rejentki ciągle się polepsza, i za kilka dni wyiedzie do wiey-  
skiego mieszkania. Mówią coraz więcej o  
przybyciu tu wkrótce Cesarza Brazylji.

Bywają teraz często gabinetowe rady; o-  
statnia nader długa nastąpiła z powodu na-  
deszłych pism z Hiszpanii.

Główna kwatera woyska Angielskiego  
znayduje się tu od dni kilku, i codzienne  
zaciągają dwie kompanie gwardyi Angielskiej  
na straż do pałacu Ajuda.

Minister woienny zmienił osadę w El-  
vas. Klasztor Kapucynów, do którego pod-  
czas tamecznego powstania strzelano, ma ter-  
raz być obwarowany.

Z *Bruxelli* d. 30 *Maja*.

Onegdaj w wieczór dana tu była Królowi serenada przez towarzystwo muzyki na dowód wdzięczności tego towarzystwa za wyznaczone przez J. K. M. trzy muzyczne nagrody po 300 ZH. do ubiegania się w Lipcu r. b. Rodzina Królewska słuchała tej muzycznej akademii z ganku pałacowego, a gdy oddaliła się, słyszeć się dały tysięczne okrzyki niech żyje! Po ukończonej serenadzie zeszedł na dół Sekretarz gabinetowy van Kattendyk i oświadczył ukontentowanie J. K. Mci z tej muzyki. Piękny ten wieczór nie był żadnem smutnem zdarzeniem zmieszany, chociaż bez żadnej wojskowej straży zebrały się niezliczone tłumy ludu przed pałac Królewski. Jakoż Król, którego miłość ludu broni, nie potrzebuje siły wojskowej.

Od brzegów niższej *Elby* d. 1 *Czerwca*.

Dnia 20 z. m. wieczorem przybył Król Duński do Sorøe. Dnia 21 z rana udał się J. K. M. w towarzystwie Xiążąt Chrystyana Fryderyka i Fryderyka Ferdynanda, tudzież Xiążąt Wilhelma Hessen-Kasselskiego i Wilhelma Hessen-Philipsthal, do kościoła, gdzie odśpiewane zostało *Te Deum*, a potem przy wystrzałach z dział do gmachu akademickiego. Gdy Król w wielkiej sali usiadł na przygotowanym tronie, odśpiewane zostały kantaty, a po mianych mowach odczytany był Statut, potem Rektor otrzymał stopień Radcy etatowego, a 8 lektorów stopnie profesorów. Zakład ten liczy teraz 84 uczniów. W powrocie do Kopenhagi tegoż dnia odwiedził Król odkopane świeżo rozwaliny Fienneslowgaard, nie daleko Rinstedu.

Z Sztokolmu donoszą pod dniem 22 *Ma-*

ja: że tam od dni dziesięciu ciepłomierz Reaumura okazuje ciągle w cieniu 20 do 21 stopni ciepła. Port tateczny zapełniony jest okrętami ze zbożem z morza Bałtyckiego i Finlandyi, ktorego ceny zaczynają spadać.

Z *Limy* d. 30 *Stycznia*.

Gazeta Peruwiańska z Grudnia zawiera następujące urzędowe pisma:

1) List Hr. Bossi dowódcy eskadry Francuzkiej, do Ministra spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Peruwiańskiej, z portu Calao pod dniem 9 Listopada 1826, w którym donosi, że korweta Sekwana przywiozła do Valpairozo Inspektorów jeneralnych handlu Francuzkiego w krajach Chili i Peru, i że ma zlecenie stawić Rządowi Peruwiańskiemu w tem znaczeniu P. Chaumette Desfosses, i prosi dla niego o paszport do przybycia do Limy. 2) Odpis Ministra spraw zagranicznych z Limy pod dniem 10 Listopada 1826. "Gdy mianowanie P. Chaumette Desfosses nie jest w używanym przez ludy sposobie napisane, przeto Rząd Peruwiański nie może go tylko jako prywatnego człowieka przyjąć.", 3) Zapytanie Ministra przez P. Chaumette Desfosses z portu Kalao pod 20 Grudnia, kiedy złożyć mu może swoje uszanowanie. List ten podpisany jest iak następuje: Chaumette Inspektor jeneralny handlu Francuzkiego w Peru, Kommandor i kawaler orderów, członek wielu akademii i uczonych towarzystw, autor kilku dzieł były Francuzki Konsul w Norwegi i Turcyi, były szef w wydziale spraw zagranicznych, który urząd przez 20 lat sprawował, &c. 4) Odpis Ministra z Limy pod dniem 21 Grudnia, Minister spraw zagranicznych cieszy się z przybycia P. Chaumette i przyymie go w bierze swoim każdego dnia, gdy zechce, w południe. 5) Mianowanie P. Chaumette Desfosses, sto-

sownie do rozkazu Króla, który uznał potrzebę mianowania Inspektora jeneralnego handlu Francuzkiego w Limie, dla wspierania handlu poddanych J. K. Mci, którzy znajdują się teraz w tem mieście i naprzyszłość tam lub do którego z miejsc Rzeczypospolitey przybędą, mianując Sekretarza stanu w wydziale spraw zagranicznych, P. J. B. A. Chaumette Desfosses, Inspektorem jeneralnym handlu Francuzkiego w mieście Limie i jego okolicach, dla sprawowania tego urzędu wedle udzielonych mu instrukcyi, z rozkazem, aby czwał nad interesami, bezpieczeństwem i dobrem Francuzów, którzy jego wdania się zażądają. Tym końcem P. Chaumette okaze niniejsze pismo Władzom miejsrowem, ażeby w czasie potrzeby żądać od nich mógł opieki i pomocy, który obowiązany jest udzielać poddanym Francuzkim. Gdy rzeczony Inspektor jeneralny używać powinien wszelkich honorów, powa-g, opieki i wszelkich praw, które przywiązane są do jego urzędu, przeto nakazuje się wszystkim żeglarzom i kupcom Francuzkim, aby go za takiego uznawali i we wszystkim, co się do jego urzędu ściąga, słuchali. (pod.) Baron Damas. Z rozkazu Ministra, Radca stanu, Szef kancelaryi i archiwum (pod.) Hr. Hauterive. W Paryżu dnia 22 Lutego 1826. „ 6) List Ministra do P. Chaumette Desfosses z Limy pod dniem 23 Grudnia, Gdy mianowanie nie jest w używaney formie napisane (to jest nie w imieniu N. Króla Francuzkiego, przez J. K. M. podpisane i do Rządu Rzeczypospolitey Peruwiańskiej zastylizowane) przeto widzi się być zmuszonym do zwrócenia go natychmiast i uważania tylko P. Chaumette Desfosses jako prywatnego człowieka, który przez osobiste

swoie zasługi staie się godnym tego szacunku i poważania. " Zapewnić WPana mogę (dodaie na końcu listu) że Rząd Peruwiański pragnie z wszystkimi narodami, a osobliwie z Francją, utrzymywać stosunki handlowe i przyjaźni, i że chociaż N. Król Francuzki nie posiada tu żadnego publicznego Ajenta, poddani jego doznawać tu wszelako będą naywiększey gościnności i opieki praw. „

### LOTERYJA KRAIOWA.

W 246 Ciągnienu dnia 13 Czerwca r. 1827 w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

1. 66. 9. 32. 30.

Przyszłe 247 Ciągnienu dnia 20 Czerwca 1827 r. przypada.

Dnia 11 i 12 Czerwca 1827 r.

Cena Zbóż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Korzec				
— Pszenicy	11 —	10 15	10 —	8 —
— Żyta	9 10	9 —	8 15	8 —
— Jęczmienia	7 15	7 —	6 15	6 —
— Grochu	10 —	9 15	9 —	8 15
— Owsa	6 24	6 15	6 12	— —
— Jagiel	19 —	18 —	17 —	16 15
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

W Gdańsku dnia 31 Maja.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp.	600	do	630.
Zyta	—	—	378	—	390.
Jęczmienia	—	—	378	—	390.
Owsa	—	—	300	—	330.
Grochu	—	—	750	—	780.

## D O N I E S I E N I A.

Pisarz Trybunału I. Instancyi W. Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaie do publiczney wiadomości, iż Kamienica w Krakowie przy Ulicy S. Jana w Gminie IV. miejskiej parafii Panny Maryi pod L. 481 stojąca, od wschodu z Kamienicą P. Antoniego Sapalskiego od południa z Kamienicą Sukcessorów Rauszerów od zachodu z Ulicą przeczną piarską granicząca P. Sebastjana Drelinkiewicza O. M. K. własna z gruntu murowana o jednem pięttrze wraz z wszelkimi zabudowaniami przez publiczną licytacją sprzedaną zostanie, a to na satysfakcją Summy 2655 złp. z procentem i kosztami P. Janowi Nep: Gielg Kupcowi i O. M. K. z obliżu urzędowego, przez niegdv Kazimierza Drelinkiewicza przed P. Andrzejem Markiewiczem Notaryuszem publicznym Departam: Krak: w Krakowie dnia 18 Stycznia 1812 roku zeznanego, a w akta Hyp: Departam: Krak: Vol: II. Księgi Int: i Ext: dnia 29 Lutego 1812 r. fol: 528 Nro 562 wypis nego; przypadające, zajęcie tej Kamienicy w dniach 18. 19. 20 i 21 Lipca 1826 r. przez Komornika P. Teodora Jaworskiego dopełnione, w Wykazie hipotecznym tej nieruchomości dnia 22go Sierpnia r. 1826 w treści umieszczone zostało. Sprzedaż popiera P. Michał Stróżecki Adwokat pełnomocnik P. Jana Nep: Gielg wierzyciela licytacji żądającego.

Warunki licytacji i cena szacunkowa Wyrokiem Trybunału I. Instancyi z dnia 27go Kwietnia r. b. zapadłym zatwierdzone, są następujące:

1) Cena szacunkowa zajętej nieruchomości według sporządzonej detaxacyi ustanowioną jest w Summie 28,060 złp. z wolnościąniżenia takowej na trzecim terminie licytacji, gdyby nikt powyżey ustanowioney summy nieofiarował.

2) Chcący licytować złoży 1/10 część to jest 2806 złp. w monecie srebrney grubey Courant jako Vadium, które w razie niedopełnienia Warunków licytacji utraci, i nowa licytacyja na jego szkodę, a nigdy na zysk ogłoszoną zostanie.

3) Popierający licytacją wierzyciel wolny jest od składania Vadium.

4) Wierzący jeżeli się jakie okażą, pozostaną przy nieruchomości o ile w Klasyfikacyi umieszczone będą.

5) Podatki zaległe zapłaci nabywca w ciągu dni 14 od dnia licytacji.

6) Koszta popierania licytacji zapłaci nabywca do rąk i za kwitem popierającego Adwokata P. Michała Stróżeckiego natychmiast po doręczeniu Wyroku takowe przysądżającego.

7) Po potrąceniu podatków Vadium i kosztów resztującą summę szacunkową do dopełnienia połowy szacunku, złoży nabywca w ciągu dni 14 do Depozytu Sądowego; druga zaś połowa pozostanie przy nabywcy aż do Wroku Klasyfikacyjnego, w skutku którego wierzytelności do wypłaty przekazane nabywca wraz z prowizją po 5, 100 od daty nabycia rachując Wierzycielom wypłaci.

Do takowej licytacji wyznaczają się trzy terminy:

Pierwszy dnia 17 Sierpnia	)	
Drugi dnia 18 Września	)	1827 Roku.
Trzeci dnia 19 Października	)	

Na pierwszym jednak terminie może nastąpić przysądzenie stanowcze, skoro summa szacunkowa złp. 28,060 zaofiarowaną zostanie.

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele Hypoteczni i iakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby na pierwszym terminie licytacji pod prekluzją złożyli na Audyencyi Trybunału wykaz swych pretensyi z ustanowieniem Adwokata.

W Krakowie dnia 12 Czerwca 1827 roku.

Kuliczkowski, Pisarz Tryb.